

Sygn. akt VII U 1364/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

Protokolant: Julita Skowit

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r. w Warszawie

sprawy S. H. i

Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania S. H. i

Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 31 lipca 2017 r. znak: (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że S. H. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 2 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 4.150 zł (cztery tysiące sto pięćdziesiąt złotych);

II. oddala odwołanie w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania w sprawie.

Sygn. akt VII U 1364/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W., decyzją z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...) stwierdził, że S. H., jako pracownik u płatnika składek Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 2 stycznia 2013 r. W podstawie prawnej decyzji organ rentowy powołał przepisy art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 106 ze zm.) (decyzja z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...)) - dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 31 sierpnia 2017 r. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W., odwołanie od decyzji z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...). W uzasadnieniu odwołująca Spółka wskazała, że organ rentowy niesłusznie przyjął, iż wiążąca ją z S. H. umowa o pracę została zawarta dla pozorów. W ocenie odwołującej Spółki złożone w toku postępowania dowody wykazały, że S. H. rzeczywiście świadczył na jej rzecz pracę początkowo na stanowisku Kierownika Projektu, a następnie na stanowisku Prezesa Zarządu. Do jego obowiązków należało m.in. sprawowanie nadzoru nad rozwojem e-usług, koordynacja działań i kontrola wdrażanych projektów, sprawowanie nadzoru kampanii e-usług, sprawowanie nadzoru nad projektem systemu informatycznego, skuteczne reagowanie na zmiany zachodzące otoczeniu, wybór pracowników firm, które będą odpowiedzialne za wykonywanie poszczególnych działań w ramach projektu, poszukiwanie inwestorów zewnętrznych i finansowania zewnętrznego pracodawcy, a także przyczynianie się do zwiększania wyników sprzedażowych Spółki. Zdaniem odwołującej Spółki decyzja wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, odwołująca Spółka wskazała także, że bez znaczenia dla oceny ważności umowy o pracę jest to, czy powód, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu, miał zwierzchnika w swoim miejscu pracy, albowiem status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy nie wynika z faktu spełnienia przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy, jednakże zawsze pod warunkiem, że w konkretnym wypadku spełnione zostały określone prawem wymagania formalne. Kształt podporządkowania pracowniczego może być bowiem różny w zależności od pełnionej funkcji bądź zajmowanego stanowiska. W przypadku osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych i zarządczych, pracodawca ma wręcz prawo oczekiwać ich aktywności w zakresie sposobu wykonywania pracy, co jednak nie zmienia faktu, że osoby takie, pozostając związane wyznaczonymi regułami organizacji i funkcjonowania danego podmiotu, pracują w warunkach podporządkowania. Zdaniem skarżącej, za chybiony należy uznać także zarzut niewykonywania pracy w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, gdyż S. H. miał określone miejsce pracy i czas wykonywania pracy, które zostały wskazane w umowie o pracę. Odwołująca wskazała także, że z uwagi na zajmowane stanowisko oraz specyficzny rodzaj powierzonych obowiązków, S. H. musiał przemieszczać się zarówno na terenie W., jak i całej Polski, aby właściwie wykonywać swoje obowiązki służbowe. Podnosząc powyższe argumenty, odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że S. H., jako pracownik **Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 2 stycznia 2013 r. (odwołanie z dnia 31 sierpnia 2017 r. k. 1-2 a.s.).

Tego samego dnia ubezpieczony S. H. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...), powołując się na analogiczne argumenty, jak w odwołaniu od decyzji z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...), złożonym przez płatnika składek **Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.**. Sprawa z powyższego odwołania została zarejestrowana pod sygn. akt VII U 1365/17. Zarządzeniem z dnia 31 października 2017 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę niniejszą ze sprawą o sygn. akt VII U 1365/17 celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (odwołanie z dnia 31 sierpnia 2017 r. k. 1-2, zarządzenie z dnia 31 października 2017 r. k. 8 - akta sprawy o sygn. VII U /1365/17).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołań na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołania z dnia 2 października 2017 r. organ rentowy wskazał, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z treści art. 22 § 1 k.p. Z akt sprawy wynika natomiast, że odwołujący S. H. jest jednym ze współników **Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.** i jako jedyny wchodzi w skład organów uprawnionych do reprezentacji Spółki, jako Prezes Zarządu. Z kolei drugim współnikiem Spółki, posiadającym 700 udziałów o łącznej wartości 35.000,00 zł jest żona odwołującego K. H.. W takim przypadku – zdaniem organu rentowego – nie można mówić o występowaniu elementu charakterystycznego dla stosunku pracy, jakim jest podporządkowanie pracownicze.

Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, organ rentowy podkreślił, że dla stwierdzenia, że pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie list obecności, podporządkowanie danego pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. W ocenie organu rentowego, takich elementów w niniejszej sprawie zabrakło. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że odwołująca Spółka posiada zadłużenie z tytułu nieuregulowanych składek na ubezpieczenia społeczne wobec, czego sytuacja finansowa płatnika nie pozwalała na wypłatę ubezpieczonemu wynagrodzenia na poziomie 4.150,00 zł. Na tej podstawie organ rentowy stwierdził, że S. H. od dnia 2 stycznia 2013 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę zawartych z Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (odpowiedź na odwołanie z dnia 2 października 2017 r. k. 7-8 a.s., k. 4-5 – akta sprawy o sygn. VII U 1365/17).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. H., urodzony w dniu (...), ukończył studia magisterskie na kierunku informatyki na (...), (...) w K.. Następnie w 2007 r. ubezpieczony ukończył studia podyplomowe na (...). W okresie od dnia 1 sierpnia 1996 r. do dnia 1 marca 1999 r. ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku informatyka w firmie (...) z siedzibą w W.. Następnie w okresie od dnia 1 maja 1999 r. do dnia 31 października ubezpieczony świadczył pracę na rzecz Spółki (...) S.A. z siedzibą w K. na stanowisku programisty. Od stycznia 2002 r. S. H. jest właścicielem firmy (...) z siedzibą w W., która jest jednym z niewielu funkcjonujących na rynku polskim operatorów (...), dostarczającym usługi za pomocą światłowodów. Ubezpieczony jest także współwłaścicielem firmy (...) Sp. z o.o., która zajmuje się tworzeniem platform multimedialnych dla stacji telewizyjnych na ich żądanie. We wcześniejszym okresie czasu, odwołujący uczestniczył w procesie restrukturyzacji Spółki (...) Sp. z o.o., a także współuczestniczył w założeniu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz w jej rozwoju w momencie, w którym Spółka ta wchodziła na rynek papierów wartościowych. Ubezpieczony posiada wieloletnie doświadczenie z zakresu bezpieczeństwa i tworzenia systemów informatycznych IT, które zdobył na m.in. na stanowisku IT Managera oraz projektanta i analityka systemów informatycznych w Spółkach, które funkcjonują na polskim rynku teleinformatycznym (kwestionariusz osobowy – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych odwołującego).

Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 22 marca 2011 r. Spółka została zawiązana w dniu 14 marca 2011 r. przez żonę ubezpieczonego K. H.. Udziałowcami tej Spółki są: K. H., posiadająca 700 udziałów o łącznej wartości 35.000,00 zł oraz S. H., posiadający 300 udziałów o łącznej wartości 15.000,00 zł. Organem uprawnionym do reprezentacji Spółki jest zarząd w osobie S. H., pełniącego funkcję Prezesa Zarządu od momentu wpisania Spółki do Krajowego Rejestru Sądowego. Przedmiot działalności Spółki koncentruje się na usługach z zakresu opracowywania nowatorskich technologicznych rozwiązań teleinformatycznych skierowanych dla profesjonalnych prawników i kancelarii prawnych. W dniu 17 października 2012 r. Spółka podpisała umowę o dofinansowanie unijne projektu w ramach działania 8.1 – Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości na wykonanie i wdrożenie systemu informatycznego przeznaczonego dla prawników pod nazwą „mlawyer”, którego pomysłodawcą był S. H.. Rozpoczęcie prac zaplanowano na dzień 1 stycznia 2013 r. Wskazany projekt miał polegać na realizacji portalu tematycznego, za pomocą którego tworzona jest społeczność profesjonalnych prawników celem wymiany przez nich informacji oraz doświadczeń zawodowych. Poprzez wprowadzenie danych osobowych system miał weryfikować poszczególnych użytkowników pod względem ich kwalifikacji i uprawnień zawodowych. W związku z otrzymaniem dotacji unijnej, Spółka rozpoczęła rekrutację pracowników celem wykonania projektu pod nazwą „mlawyer”. Zgodnie z danymi zawartymi we wniosku, Spółka miała zatrudnić trzy osoby, w tym Kierownika Projektu. W związku z tym, że ubezpieczony legitymuje się doświadczeniem zawodowym z zakresu branży IT, a także niejednokrotnie brał udział w tworzeniu różnorodnych systemów informatycznych na rzecz Spółek o tożsamym profilu działalności, to jemu została powierzona funkcja Kierownika Projektu. Za wyborem ubezpieczonego na stanowisko Kierownika Projektu

przemawiał również fakt, że S. H. był nie tylko pomysłodawcą powyższego projektu, ale również udziałowcem Spółki Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., posiadającym 300 udziałów o łącznej wartości 15.000,00 zł. W dniu 31 grudnia 2012 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników podjęło uchwałę o powołaniu K. H. na pełnomocnika Spółki celem zawarcia umowy o pracę na czas określony z ubezpieczonym S. H. (odpis z KRS k. 3-5, akt notarialny z dnia 14 marca 2011 r. za nr Rep. A 193/2011 k. 17-23, protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 22 lutego 2018 r. k. 34, zeznania świadka K. H. k. 83-88, zeznania odwołującego k. 94-98 a.s., umowy o świadczenie pomocy prawnej – dotacje na innowacje – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

W dniu 2 stycznia 2013 r. S. H. zawarł ze Spółką Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o pracę na czas określony, tj. do dnia 31 sierpnia 2013 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku Kierownika Projektu. Po upływie obowiązywania powyższej umowy została ona przedłużona na analogicznych warunkach na kolejny okres, tj. do dnia 31 grudnia 2014 r. Powyższe umowy zostały podpisane przez pełnomocnika Spółki w osobie K. H.. Do obowiązków odwołującego na stanowisku Kierownika Projektu w ww. Spółce należało sprawowanie nadzoru nad rozwojem e-usługi, koordynowanie działań i sprawowanie kontroli nad wdrażanymi projektami, nadzorowanie kampanii e-usług, nadzorowanie projektu systemu informatycznego, skuteczne reagowanie na zmiany, jakie zachodzą w otoczeniu oraz dokonywanie wyboru pracowników bądź firm, które będą odpowiedzialne za wykonanie poszczególnych działań w ramach projektu. Jednocześnie z uwagi na fakt, że celem Spółki Laboratorium (...) z siedzibą w W. od momentu jej założenia było osiągnięcie, jak największego przychodu z tytułu sprzedaży licencji do produktu „mlawyer”, głównym zadaniem S. H. było podejmowanie działań mających na celu zwiększenie sprzedaży produktu oraz pozyskanie nowych zewnętrznych inwestorów celem dalszego rozwoju projektu. W dniu 3 stycznia 2013 r. ubezpieczony przeszedł szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie instruktażu ogólnego, jak i stanowiskowego. Z kolei w dniu 28 maja 2013 r. ubezpieczony przedłożył zaświadczenie lekarskie w o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na ww. stanowisku pracy. S. H. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych od dnia 2 stycznia 2013 r. przez płatnika składek Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu zawartych umów o pracę na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe zgłoszenie wpłynęło do organu rentowego w dniu 4 lutego 2013 r., tj. po obowiązującym 7-dniowym terminie. Przyczyną takiego stanu rzeczy był fakt, że Spółka błędnie ustaliła moment rozpoczęcia współpracy z nową Kancelarią (...), położoną w E., w konsekwencji czego z opóźnieniem przekazała dokumenty dotyczące zawarcia z ubezpieczonym umowy o pracę do księgowości, która prowadzona jest na odległość (umowa o pracę z dnia 2 stycznia 2013 r. k. 107-108 a.s, umowa o pracę z dnia 1 września 2013 r. – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego, dokument (...) P (...), zaświadczenie lekarskie z dnia 28 maja 2013 r., karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy z dnia 3 stycznia 2013 r., zaświadczenia o ukończeniu kursu z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy - nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych odwołującego).

Płatnik składek Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. złożył za ubezpieczonego S. H. w organie rentowym dokumenty rozliczeniowe ZUS RCA, w których zadeklarował następujące podstawy wymiaru składek: za styczeń 2013 r. – 0,00 zł, od lutego 2013 r. do kwietnia 2014 r. – po 4.150,00 zł, za maj 2014 r. – 0,00 zł, za czerwiec 2014 r. – 8.300,00 zł, za lipiec 2014 r. – 4.150,00 zł, za sierpień 2014 r. – 0,00 zł, za wrzesień 2014 r. – 0,00 zł, za październik i listopad 2014 r. – 0,00 zł, za grudzień 2014 r. – 8.300,00 zł, za styczeń 2015 r. – 0,00 zł, za luty 2015 r. – 4.150,00 zł, za okres od marca 2015 r. do marca 2017 r. – 0,00 zł, za kwiecień 2017 r. – 31.000,00 zł, za maj 2017 r. – 25.833,35 zł oraz za czerwiec 2017 r. – 0,00 zł. Za okres od stycznia 2012 r. do grudnia 2012 r. Spółka wykazała stratę w wysokości 10.485,50 zł. Strata z lat ubiegłych wynosi natomiast 5.607,20 zł. Powstanie straty w pierwszym okresie działalności Spółki było podyktowane tym, że Spółka obok środków uzyskanych z dotacji unijnych, musiała inwestować także własne zasoby pieniężne w realizowane projekty. W 2013 r. Spółka osiągnęła dochód w wysokości 124.709,68 zł. Spółka posiada nieuregulowane zobowiązania względem organu rentowego na kwotę w wysokości 102,00 zł (sprawozdanie z działalności Spółki na dzień 31 grudnia 2012 r. k. 53-63, zestawienia k. 68-69, zeznania świadka K. H. k. 83-88 a.s., załącznik do dokumentu nr: (...), deklaracje ZUS RCA – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

W dniu 1 grudnia 2014 r., strony podpisały aneks do umowy o pracę z dnia 1 września 2013 r. mocą, którego zmianie uległo stanowisko pracy ubezpieczonego z Kierownika Projektu na Prezesa Zarządu. Powyższa zmiana miała charakter wyłącznie formalny, gdyż odwołujący również wcześniej, a mianowicie od momentu założenia Spółki w dniu 22 marca 2011 r. pełnił w niej funkcję Prezesa Zarządu, aczkolwiek w tym czasie nie towarzyszyło temu nawiązanie stosunku pracy. W związku ze zmianą stanowiska pracy, do dodatkowych obowiązków odwołującego miało należeć pozyskanie inwestora zewnętrznego i finansowania zewnętrznego dla pracodawcy w terminie do dnia 30 czerwca 2019 r. oraz podejmowanie działań celem zwiększenia sprzedaży produktu „mlawyer” i osiągnięcie pułapu 300 nowych klientów w terminie do dnia 31 grudnia 2018 r. W trakcie całego okresu zatrudnienia w Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., ubezpieczony zawarł szereg umów w ramach świadczenia usług z zakresu branży informatycznej i telekomunikacyjnej m.in. z takimi firmami jak I., (...) Sp. z o.o., (...) D., Law and (...), (...) Sp. z o.o., (...), PFRON oraz prywatnymi kancelariami prawnymi, w tym z kancelarią należącą do adw. P. S.. Ubezpieczony prowadził także korespondencję e-mail z kontrahentami Spółki, jak również zajmował się wszelkimi kwestiami formalno-organizacyjnymi związanymi z jej funkcjonowaniem m.in. zarejestrował Spółkę w biurze Generalnego Inspektora D. O., regulował należności względem Urzędu Skarbowego i organu rentowego, sporządził projekt ulotek reklamowych wraz z ich wydrukiem, a także przygotował projekt kart lojalnościowych wraz z próbnikiem. Ubezpieczony sprawował także nadzór i kontrolę nad aktualną bazą klientów Spółki oraz poszerzał ją o nowe kontakty. Większość podjętych na rzecz Spółki działań, jak również prawie wszystkie zawarte umowy dotyczą okresu, w którym odwołujący zajmował w Spółce stanowisko Kierownika Projektu. Z kolei jedynymi dokumentami, jakie zostały sporządzone przez odwołującego w okresie po jego powrocie z urlopu bezpłatnego są: umowa licencyjna z dnia 29 marca 2017 r. na korzystanie z aplikacji „mlawyer” zawarta ze Spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., umowa ramowa z dnia 4 kwietnia 2017 r. na świadczenie usług marketingowych zawarta z Grupą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz umowa nr: L (...) w sprawie refundacji ze środków Funduszu Pracy kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego w ramach pomocy de minimis. S. H. wykonywał wszystkie wymienione powyżej obowiązki pracownicze głównie w siedzibie Spółki zlokalizowanej w W. przy ul. (...) oraz przy ul. (...). Z uwagi na specyficzny charakter pracy odwołującego oraz konieczność częstego przemieszczania się po różnych częściach miasta, jak i poza nim w ramach delegacji służbowych, czas pracy odwołującego miał charakter zadaniowy. Większość obowiązków ubezpieczony wykonywał bowiem w terenie, gdzie m.in. uczestniczył w spotkaniach Okręgowej Rady Adwokackiej w W., jeździł do księgowości Spółki, znajdującej się w E., a także uczestniczył w ogólnopolskich konferencjach prawniczych. Ubezpieczony kontaktował się również w imieniu Spółki z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Fundacją (...) celem nawiązania współpracy. Swoją obecność w pracy ubezpieczony potwierdzał podpisując się na liście obecności. Wynagrodzenie odwołującego za pracę było płatne na jego rzecz w formie przelewów na wskazany rachunek bankowy (zeznania odwołującego k. 94-98 a.s., aneks do umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 1 grudnia 2014 r. – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych odwołującego, potwierdzenia przelewów, listy obecności, umowy zawarte przez odwołującego z kontrahentami Spółki – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

W krótkim czasie od momentu podpisania przez odwołującego aneksu do umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2014 r., dokładnie od dnia od którego miał obowiązywać ten aneks tj. od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 28 lutego 2017 r. ubezpieczony S. H. przebywał na urlopie bezpłatnym. Swoją wniosek o urlop bezpłatny złożony w dniu 20 grudnia 2014 r. ubezpieczony argumentował koniecznością zaangażowania się projekt dofinansowany przez fundusze unijne pt. (...) oraz koniecznością rozwinięcia innej pozarolniczej działalności gospodarczej, funkcjonującej pod nazwą I., zajmującej się świadczeniem usług telekomunikacyjnych na terenie W.. Następnie w dniu 26 kwietnia 2017 r. ubezpieczony udał się na urlop macierzyński w związku z narodzeniem w dniu (...) syna I. H.. W trakcie przebywania przez ubezpieczonego na urlopie bezpłatnym, a następnie macierzyńskim, większość obowiązków nie była wykonywana z uwagi na brak osoby kompetentnej do realizowania powyższych czynności. Jednocześnie część zadań została przekazana do wykonania podmiotom zewnętrznym na zasadzie outsourcingu (zeznania świadka K. H. k. 83-88, zeznania odwołującego k. 94-98 a.s., podanie o urlop bezpłatny – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. przeprowadził postępowanie wyjaśniające na okoliczność zgłoszenia S. H. do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 2 stycznia 2013 r. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowy o pracę na podstawie, których odwołujący został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek zostały zawarte w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy zaakcentował, iż z uwagi na fakt, że odwołujący jest jednym ze wspólników Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz jako jedyny wchodzi w skład organów uprawnionych do reprezentacji Spółki, jako Prezes Zarządu, to nawiązany w ten sposób stosunek pracy pozbawiony jest zasadniczego elementu konstrukcyjnego wymaganego dla tego rodzaju stosunku, a mianowicie podporządkowania pracowniczego. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że odwołująca Spółka posiada zadłużenie z tytułu nieuregulowanych składek na ubezpieczenia społeczne wobec, czego sytuacja finansowa płatnika nie pozwalała na wypłatę ubezpieczonemu wynagrodzenia na poziomie 4.500,00 zł. Na tej podstawie organ rentowy stwierdził, że S. H. od dnia 2 stycznia 2013 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę zawartych z Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 106 ze zm.) wydał w dniu 31 lipca 2017 r. decyzję nr: (...), w której stwierdził, że S. H., jako pracownik u płatnika składek Spółki Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 2 stycznia 2013 r. (decyzja organu rentowego z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...)-dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującego).

Od ww. decyzji organu rentowego, płatnik składek Spółka Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. złożyła w dniu 31 sierpnia 2017 r. odwołanie inicjując tym samym niniejsze postępowanie. Tego samego dnia ubezpieczony S. H. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...), powołując się na analogiczne argumenty, jak w odwołaniu od decyzji z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...), złożonym przez płatnika składek Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Sprawa z powyższego odwołania została zarejestrowana pod sygn. akt VII U 1365/17. Zarządzeniem z dnia 31 października 2017 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę niniejszą ze sprawą o sygn. akt VII U 1365/17 celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (odwołanie z dnia 31 sierpnia 2017 r. k. 1-2 a.s., odwołanie z dnia 31 sierpnia 2017 r. k. 1-2, zarządzenie z dnia 31 października 2017 r. k. 8 - akta sprawy o sygn. VII U 1365/17).

Sąd Okręgowy dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie wskazanych dowodów. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz sprawy o sygn. akt VII U 1365/17, jak również dokumentom znajdującym się w załączonych do nich aktach emerytalno-rentowych i osobowych odwołującego albowiem ich autentyczność i treść nie były kwestionowane przez strony postępowania, a nadto nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy częściowo dał również wiarę zeznaniom świadka w osobie żony ubezpieczonego K. H. (83-88 a.s.) oraz zeznaniom odwołującego S. H. (k. 94-98 a.s.). Odnosząc się do zeznań świadka K. H., Sąd Okręgowy miał na uwadze, że jest to osoba, która z racji posiadania w Spółce większościowej liczby udziałów, będąca jednym z jej wspólników, posiada najbardziej miarodajną wiedzę na temat tego, w jakim charakterze odwołujący S. H. był zatrudniony w przedmiotowej Spółce oraz jaką pracę i na podstawie jakiego tytułu wykonywał. Sąd uwzględnił przy tym okoliczność, że świadek K. H. jest zarazem żoną odwołującego, aczkolwiek jej zeznania zostały złożone w sposób jasny, logiczny i nie pozostawiający żadnych wątpliwości, co do oceny stosunku prawnego leżącego u podstaw wykonywania pracy przez S. H. na rzecz ww. Spółki, jak również, co do charakteru świadczenia tej pracy na stanowisku Kierownika Projektu. Powyższe znalazło również potwierdzenie w licznej dokumentacji zgromadzonej w aktach organu rentowego oraz dokumentacji pracowniczej odwołującego. Dokumenty w postaci: umów zawartych w ramach świadczenia usług z

zakresu branży informatycznej i telekomunikacyjnej m.in. z takimi firmami jak I., (...) Sp. z o.o., (...) D., Law and (...), (...) Sp. z o.o., (...), PFRON oraz prywatnymi kancelariami prawnymi, w tym z kancelarią należącą do adw. P. S., a także korespondencji prowadzonej z Fundacją (...) oraz Polską Agencją (...), które dotyczą okresu pracy powoda w latach 2013-2014, niewątpliwie stanowią wystarczające potwierdzenie wykonywania przez odwołującego pracy na rzecz Spółki w tym okresie czasu. Jednocześnie świadek K. H. wskazała na okoliczności istotne z punktu widzenia dokonania oceny pracy odwołującego w ramach pełnienia przez niego funkcji Kierownika Projektu. W tym zakresie świadek podała, że odwołujący zajmował się przede wszystkim koordynacją projektu informatycznego „mlawyer”, ale również pełniąc w tym czasie jednocześnie funkcję Prezesa Zarządu Spółki zajmował się całością działalności firmy, a mianowicie dbał o podtrzymywanie stałych, a zarazem wieloletnich relacji z dotychczasowymi klientami Spółki zarówno w postaci odbywania spotkań osobistych, jak również kontaktów na odległość za pośrednictwem telefonu i poczty e-mail, a także podejmował aktywne działania celem pozyskania przez Spółkę nowych kontrahentów. Odwołujący zajmował się także wszystkimi kwestiami formalno-organizacyjnymi związanymi z funkcjonowaniem Spółki m.in. zarejestrował ją w biurze Generalnego Inspektora D. O., regulował należności względem Urzędu Skarbowego i organu rentowego, składał wnioski o dotacje unijne oraz nadzorował przebieg procesu pozyskania środków unijnych, sporządzał projekty ulotek reklamowych wraz z ich wydrukiem, a także przygotowywał projekty kart lojalnościowych dla stałych klientów Spółki. Odwołujący był także odpowiedzialny za kontakty z księgową, której Kancelaria (...) była zlokalizowana w innej miejscowości, a mianowicie w E.. Jednocześnie z zeznań ww. świadka wynika, że skorzystanie przez ubezpieczonego z urlopu bezpłatnego było podyktowane zbyt dużym natłokiem obowiązków w Spółce oraz niemożnością pogodzenia ich z rozwojem innej, własnej działalności gospodarczej. W tym zakresie, Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka K. H. i odwołującego S. H., albowiem zeznania te były logiczne, spójne, a przede wszystkim korespondowały z rzeczowym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci dokumentacji dotyczącej zatrudnienia odwołującego w Spółce. Niewątpliwie także ubezpieczony, jako osoba posiadająca bogate doświadczenie z zakresu branży IT był najbardziej odpowiednim kandydatem dla realizacji (...) Spółki (...) i w tym też zakresie podejmował stosowne działania, co udokumentował załączonymi do akt sprawy dokumentami. Zdaniem Sądu Okręgowego, za pomocą wskazanych powyżej dokumentów odwołujący wykazał w sposób dostateczny, że w okresie od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. wykonywał pracę na rzecz Spółki Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., zgodnie z warunkami określonymi w umowach o pracę z dnia 2 stycznia 2013 r. oraz z dnia 1 września 2013 r.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił natomiast zeznań świadka K. H. oraz odwołującego S. H. w zakresie, w jakim wskazywali oni, że S. H. wykonywał rozszerzone obowiązki pracownicze na rzecz ww. Spółki w okresie po dniu 31 grudnia 2014 r., tj. od momentu formalnej zmiany jego stanowiska pracy na Prezesa Zarządu. Po pierwsze wskazać należy, że w okresie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 28 lutego 2017 r., tj. w okresie tuż po podpisaniu aneksu do umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2014 r. ubezpieczony S. H. przebywał na urlopie bezpłatnym w trakcie, którego rozwijał inną działalność gospodarczą. W tym czasie nie mógł on zatem jednocześnie wykonywać pracy na rzecz Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., co zresztą sam zaznaczył w treści podania o udzielenie mu ww. urlopu bezpłatnego. Po drugie natomiast, odnośnie okresu od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r., tj. do momentu przejścia na urlop macierzyński, brak jest w aktach sprawy odpowiedniej ilości dokumentów, potwierdzających, że w tym okresie czasu, odwołujący realizował dodatkowe czynności na rzecz odwołującej Spółki określne w aneksie z dnia 1 grudnia 2014 r. Gdyby w istocie S. H. przystąpił w tym okresie czasu do realizacji tych dodatkowych czynności służbowych na rzecz Spółki to fakt ten bez trudu mógłby wykazać tak jak uczynił to w odniesieniu do wcześniejszego okresu czasu. W świetle zasad doświadczenia życiowego osoba sporządzająca jakikolwiek projekt czyni to na papierze, bądź za pomocą programów komputerowych. Fakt ten musi być zatem udokumentowany. To samo dotyczy kwestii związanej z przygotowaniem i zawieraniem umów z kontrahentami Spółki. W tym względzie odwołujący nie zaoferował jednak miarodajnych dowodów potwierdzających fakt, że w okresie od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. realizował stosunek pracy łączący go ze Spółką Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w zakresie w jakim uzasadniałoby to przyznanie na jego rzecz wynagrodzenia w kwotach 31.000,00 zł (za kwiecień 2017 r.) oraz 25.833,35 zł (za maj 2017 r.). Jedynymi dokumentami, jakie zostały sporządzone przez odwołującego we wskazanym powyżej okresie czasu były: umowa licencyjna z dnia 29 marca 2017 r. na korzystanie z aplikacji „mlawyer” zawarta ze Spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., umowa ramowa z dnia 4 kwietnia 2017 r. na świadczenie usług marketingowych zawarta

z Grupą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz umowa nr: L (...) w sprawie refundacji ze środków Funduszu Pracy kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego w ramach pomocy de minimis. Na podstawie wyłącznie tych trzech dokumentów, Sąd Okręgowy nie był w stanie ocenić, czy S. H. w spornym okresie czasu, tj. od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. faktycznie wykonywał powierzoną mu pracę, zgodnie z warunkami zakreślonymi aneksem z dnia 1 grudnia 2014 r., której efekty dodatkowo pozwalałyby na przyznanie mu tak wysokiego wynagrodzenia. Wskazać także należy, że odwołujący pełnił w Spółce funkcję Prezesa Zarządu już od momentu jej założenia, a nie dopiero od dnia 1 grudnia 2014 r. i od samego początku zajmował się całością działalności firmy, koordynując przy tym realizację najważniejszego dla niej projektu „mławyer” na stanowisku Kierownika Projektu. Podpisanie powyższego aneksu na mocy, którego nastąpiła formalna zmiana stanowiska pracy ubezpieczonego nic nie zmieniło w dotychczasowych obowiązkach odwołującego, tym bardziej, że funkcję Prezesa Zarządu pełnił już od dnia 22 marca 2011 r., po drugie zaś w krótkim okresie czasu po podpisaniu tego aneksu – dokładnie od momentu, od którego miał obowiązywać ten aneks, S. H. udał się na bezpłatny urlop. W tej sytuacji, nie znalazły potwierdzenia w faktach, twierdzenia świadka K. H., która motywowała fakt zawarcia aneksu z dnia 1 grudnia 2014 r. niezbędnością odwołującego w firmie z uwagi na zwiększoną ilość zadań związanych z rozwojem Spółki oraz nowymi projektami. Powyższemu przeczy okoliczność, że niezwłocznie po podpisaniu wskazanego aneksu, odwołujący udał się na ww. urlop bezpłatny, na którym przebywał do dnia 1 marca 2017 r. Wątpliwości budzi również fakt zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń społecznych z tak dużym wynagrodzeniem dopiero od kwietnia 2017 r., a więc na trzy tygodnie przed udaniem się przez niego na urlop macierzyński. W aktach sprawy brak jest też miarodajnej, a zarazem wystarczającej dokumentacji potwierdzającej fakt, że w okresie od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. odwołujący realizował stosunek pracy łączący go ze Spółką Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w zakresie, w jakim uzasadniałoby to przyznanie na jego rzecz tak wysokiego wynagrodzenia, tym bardziej, że wcześniej przy analogicznych obowiązkach wykonywanych w zasadzie również na dwóch stanowiskach pracy, a mianowicie Kierownika Projektu i Prezesa Zarządu, otrzymywał on wynagrodzenie w kwocie 4.150,00 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, wskazane powyżej okoliczności sprawiają zatem, że powyższych zeznań, wskazujących na fakt realizowania przez odwołującego dodatkowych obowiązków na rzecz Spółki w okresie po dniu 31 grudnia 2014 r. na stanowisku Prezesa Zarządu, nie można uznać za wiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...) jest częściowo zasadne.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 106 z późn. zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym oraz chorobowemu podlegają pracownicy – osoby pozostające w stosunku pracy. Stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Natomiast art. 13 pkt. 1 wskazuje, że ubezpieczeniom tym podlegają pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Skoro forma wykonywania pracy decyduje o podstawie podlegania ubezpieczeniom społecznym oczywiste jest uprawnienie organu rentowego do kontroli zawieranych umów o pracę a następnie, w razie sporu, zakres kognicji sądu ubezpieczeń obejmuje badanie ważności danego stosunku prawnego. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie poglądem o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 Kodeksu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r. sygn. akt II UK 204/09). Istotne więc zatem to, aby konkretny stosunek pracy zrealizował się poprzez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Definicja ustawowa stosunku pracy zawarta w treści powołanego przepisu stanowi, że poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego

kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem za podstawowe cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych należy uznać: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Powstały w wyniku zawarcia umowy o pracę stosunek prawny musi charakteryzować się wszystkimi wyżej wymienionymi cechami, w przeciwnym razie nie jest możliwe przyjęcie, że strony łączy stosunek pracy, a jedynie, że została zawarta pewnego rodzaju umowa, mająca za przedmiot świadczenie pracy, nie będąca jednak umową o pracę.

Umowę o pracę charakteryzuje m.in. stosunek zależności pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, polegający na podporządkowaniu pracownika pracodawcy przez czas wykonywania pracy i na obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy. Powyższe podporządkowanie rozumiane jest jako obowiązek osobistego wykonywania pracy przez pracownika w miejscu oraz czasie wyznaczonym przez pracodawcę, pod ścisłym jego kierownictwem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 lutego 2013 r. III AUa 804/12). Element podporządkowania jest traktowany jako szczególnie istotny element konstrukcji umowy o pracę. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że o zakwalifikowaniu zatrudnienia, jako czynności pracowniczych nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy charakteryzujące stosunek pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. II UKN 37/96 oraz z dnia 5 lutego 1997 r., sygn. II UKN 86/96). Ponadto za aktualny należy pogląd, że sam fakt wykonywania czynności i pobierania za nie wynagrodzenia nie przesądza o charakterze umowy łączącej członka zarządu ze spółką. W wyroku z dnia 6 października 2004 r. (I PK 488/03) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ocena, czy z członkiem zarządu spółki handlowej została zawarta umowa o pracę zależy od okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności od zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy.

Stosunek pracy wymaga kooperacji dwóch podmiotów, z których jeden jest pracownikiem, a drugi pracodawcą. Oprócz elementów wskazanych w art. 22 § 1 k.p. zaistnieć muszą cechy kreujące ten stosunek i wyróżniające go od innych stosunków prawnych. Niewątpliwie taką cechą odróżniającą, będącą niezbędnym elementem, jak już wcześniej podkreślono, jest pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy, co może budzić wątpliwości w przypadku osoby zarządzającej zakładem pracy w imieniu pracodawcy, gdy pracodawcą jest spółka, której pracownik jest jedynym udziałowcem, a do tego jedynym członkiem zarządu. Dla stwierdzenia, że w treści stosunku prawnego występują cechy pracowniczego podporządkowania z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Występowanie tej samej osoby fizycznej jednocześnie w kilku różnych rolach w tym zwłaszcza w roli jedynego współnika (udziałowca), osoby wykonującej wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu współników, członka zarządu, w tym także jego prezesa oraz w charakterze pracownika spółki uniemożliwiają nawiązanie stosunku pracy gdyż jest on pozbawiony cech szeroko rozumianego podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy. Judykatura Sądu Najwyższego wyklucza możliwość, aby jedyny współnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący prezesem jej jednoosobowego zarządu, był zatrudniony w charakterze pracownika, gdyż stanowiłoby to wyraz niemożliwego pojęciowo podporządkowania „samemu sobie” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1998 r., II UKN 131/98, z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98 oraz z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09).

A zatem podporządkowanie pracownicze nie występuje wtedy, kiedy jedna i ta sama osoba wyznacza zadania pracownicze, a następnie sama je wykonuje. Ponadto podkreślenia wymaga, że w przypadku gdy współnik, któremu przysługują wszystkie udziały jest zarazem jedynym członkiem zarządu, czynność prawna pomiędzy tym współnikiem, a reprezentowaną przez niego spółką wymaga formy aktu notarialnego. O każdorazowym dokonaniu takiej czynności prawnej notariusz zawiadamia Sąd rejestrowy, przesyłając wypis aktu notarialnego – zgodnie z art. 210 k.s.h. Sąd Najwyższy wskazuje wyraźnie, że konsekwencją zawarcia umowy o pracę przez jedynego współnika spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością, za którą działa pełnomocnik ustanowiony w tym celu przez tegoż wspólnika, występującego w charakterze zgromadzenia wspólników, jest jej bezwzględna nieważność od samego początku na mocy art., 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. II UK 177/09).

W niniejszej sprawie tego rodzaju sytuacja jednak nie zachodzi. W ustalonym stanie faktycznym odwołujący S. H. nie może być bowiem traktowany, jako jedyny udziałowiec Spółki Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., albowiem jest udziałowcem mniejszościowym. Jak wynika z załączonego do akt sprawy odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, odwołujący posiada w Spółce 300 udziałów o łącznej wartości 15.000,00 zł, podczas gdy K. H. posiada 700 udziałów o łącznej wartości 35.000,00 zł. Nie można zatem powiedzieć, że odwołujący powołany do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu w ww. Spółce, począwszy od dnia 1 stycznia 2014 r. podlegał sam sobie, a owo podporządkowanie pracownicze miało charakter wyłącznie abstrakcyjny, skoro nie pozostawał on jedynym wspólnikiem ww. Spółki. W takiej sytuacji nie doszło zatem do skrzyżowania kompetencji powodujących zobowiązanie wspólnika do wykonywania swoich własnych poleceń, jako Prezesa Zarządu, utrzymywania ze sobą stałych kontaktów w ramach czasu pracy i bieżącego rozliczania się z „samym sobą” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2011 r., II UKN 244/00). Z tych też względów nie można przyjąć, że łączący strony stosunek pracy pozbawiony jest zasadniczych elementów konstrukcyjnych wymaganych od tego typu stosunku, w szczególności, że brak jest w nim cech szeroko rozumianego podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy. Jednocześnie należy podkreślić, że generalnie pracownicze zatrudnienie członków zarządu spółek kapitałowych, co w przypadku odwołującego dotyczy jego zatrudnienia w Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., jest dopuszczalne. Judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować, jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, oraz z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11). Wobec powyższego, Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska organu rentowego, że okoliczności faktyczne niniejszej sprawy wskazują na brak podporządkowania pracowniczego. Nie można bowiem przyjąć, że odwołujący, która pełnił funkcję Prezesa Zarządu Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. był zarówno pracodawcą, jak i pracownikiem oraz, że samodzielnie decydował o swoim zakresie obowiązków, a także o czasie i miejscu ich wykonywania. Nie był on bowiem jedynym właścicielem tejże Spółki wobec, czego wszelkie kwestie związane z jej zarządzaniem oraz podejmowaniem decyzji w zakresie poszczególne wykonywanych obowiązków służbowych uzgadniał z drugim udziałowcem. Sąd Okręgowy miał co prawda na uwadze, że drugim, a zarazem większościowym wspólnikiem Spółki jest K. H., będąca żoną odwołującego S. H., jednak wskazać należy, że prawo pracy nie zawiera żadnych ograniczeń, dotyczących zatrudniania członków najbliższej rodziny. Sąd Okręgowy zważył także, że uchwała w przedmiocie zatrudnienia odwołującego w Spółce została podjęta na zgromadzeniu wspólników, a więc zgodnie z wymaganiami wskazanymi przez przepis art. 210 k.s.h., co prowadzi do wniosku, że zawarta umowa o pracę jest ważna oraz stanowi tytuł do objęcia S. H. pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi.

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie ulega także wątpliwości, że w okresie od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. S. H. świadczył pracę na rzecz Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na stanowisku Kierownika Projektu. Potwierdzają to w sposób jednoznaczny nie tylko zeznania stron niniejszego postępowania, ale przede wszystkim załączone do akt sprawy dokumenty pracownicze odwołującego. Odnosząc się do zarzutów organu rentowego, przyznać należy, że teoretycznie gdyby strony zamierzały zawrzeć pozorną umowę o pracę, to umowa ta i niektóre inne dokumenty pochodzące wyłącznie od stron, mogłyby zostać przez same strony sporządzone w okresie późniejszym, niż wynika to z oznaczonych na tych dokumentach dat. Argument taki jednak nie może się ostać, albowiem wszystkie dokumenty, sporządzone przez odwołującego pochodzą z lat 2013-2014, tj. z okresu, w którym odwołujący świadczył pracę na rzecz Spółki, jeszcze przed udaniem się na bezpłatny urlop. Organ rentowy w żaden sposób nie podważył wiarygodności tych dokumentów, jak również dat ich sporządzenia. W tym miejscu wskazać należy, że w trakcie całego okresu zatrudnienia w Spółce, ubezpieczony zawarł szereg umów w ramach świadczenia usług z zakresu branży informatycznej i telekomunikacyjnej m.in. z takimi firmami jak I., (...) Sp. z o.o., (...) D., Law and (...), (...) Sp. z o.o., (...), PFRON oraz prywatnymi kancelariami prawnymi, w tym z kancelarią należącą do adv. P. S.. S. H. kontaktował się również w imieniu Spółki z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Fundacją

(...) celem nawiązania współpracy. Ubezpieczony prowadził także korespondencję e-mail z kontrahentami Spółki, jak również zajmował się wszelkimi kwestiami formalno-organizacyjnymi związanymi z jej funkcjonowaniem m.in. zarejestrował Spółkę w biurze Generalnego Inspektora D. O., regulował należności względem Urzędu Skarbowego i organu rentowego, sporządził projekt ulotek reklamowych wraz z ich wydrukiem, a także przygotował projekt kart lojalnościowych wraz z próbnikiem. Ubezpieczony sprawował także nadzór i kontrolę nad aktualną bazą klientów Spółki oraz poszerzał ją o nowe kontakty. Mocy dowodowej powyższym dokumentom nie może natomiast odebrać fakt powiązań rodzinnych i osobistych, jakie istnieją pomiędzy odwołującym, a drugim udziałowcem Spółki (...). Powyższe nie może bowiem automatycznie przesądzać o chęci wykazania przez odwołującego określonego stanu faktycznego zwłaszcza w sytuacji, w której istnieją fizyczne dowody na potwierdzenie faktu świadczenia przez niego pracy na rzecz ww. płatnika składek, co prowadzi do przyjęcia, że przedmiotowe umowy o pracę zostały zawarte zgodnie z przepisami prawa pracy. Ponadto wskazać należy, że w okresie od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2014 r., tj. do momentu udania się na urlop bezpłatny, odwołujący świadczył pracę codziennie od poniedziałku do piątku w określonych godzinach, co potwierdzał podpisując się na listach obecności. Niekwestionowaną jest również okoliczność, że z uwagi na posiadanie bogatego doświadczenia w branży IT, jak również znajomość struktury Spółki, był on najlepszym kandydatem do poprowadzenia nowego projektu informatycznego „mławyer”. Za wykonywane czynności otrzymywał również stosowne wynagrodzenie w kwocie 4.150,00 zł. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie wskazują zatem, aby celem zawartych umów o pracę z dnia 2 stycznia 2013 r. oraz z dnia 1 września 2013 r., na mocy, których odwołujący zajmował stanowisko Kierownika Projektu, był brak woli rzeczywistego ich świadczenia z jednej strony i brak woli korzystania z tej pracy przez drugą stronę.

Kwestionując zasadność kolejno zawieranych z odwołującym umów o pracę Zakład Ubezpieczeń Społecznych powoływał się również na okoliczność istnienia na koncie płatnika składek zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne. Powyższy zarzut jest jednak chybiony. W tym względzie wskazać bowiem należy, że każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych (art.36 ust.1 ustawy systemowej). Płatnikiem tym w myśl art. 4 ust.2a ustawy systemowej jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Również to płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy (art. 46 ust. 1). W takim przypadku pracownik nie jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i w związku z tym nie ponosi konsekwencji za ewentualne opóźnienia w ich opłacaniu, jak również za powstałe w tym zakresie zaległości. W realiach rozpoznawanej sprawy powyższa okoliczność nie może zatem przesądzać o pozorności zawartej pomiędzy odwołującym, a Spółką umowy o pracę tym bardziej, że jak wynika z okoliczności sprawy odwołujący świadczył pracę w ramach stosunku pracy, zaś ustalone warunki odpowiadały zatrudnieniu i nie zostały uzgodnione w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego np. w związku z jego złym stanem zdrowia i koniecznością udania się na zwolnienie lekarskie. To samo dotyczy kwestii związanej z nieznacznym opóźnieniem w przesłaniu przez płatnika składek do organu rentowego zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń społecznych. Przyczyną takiego stanu rzeczy był bowiem fakt, że Spółka błędnie ustaliła moment rozpoczęcia współpracy z nową Kancelarią (...), położoną w E., w konsekwencji czego z opóźnieniem przekazała dokumenty dotyczące zawarcia z ubezpieczonym umowy o pracę do księgowości, która prowadzona jest na odległość. Odpowiedzialności za powyższą omyłkę nie może ponosić odwołujący, jako pracownik Spółki, gdyż nie ponosi on winy za zaistniałą sytuację. Jednocześnie wskazać należy, że Spółka, co prawda posiadała niewielkie zaległości z tytułu zaległych składek, jednakże jej kondycja finansowa była w miarę dobra. W 2013 r. Spółka osiągnęła bowiem dochód w wysokości 124.709,68 zł, a zatem stać ją było na wypłatę odwołującemu wynagrodzenia na poziomie 4.150,00 zł. Tym samym nie można przyjąć, że nawiązując ww. stosunek pracy strony zmierzały do obejścia przepisów prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W świetle powyższego ustalenia, przyjąć zatem należy, że S. H. podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu z tytułu zatrudnienia w Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w okresie od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. na mocy art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy systemowej. Trzeba wreszcie wspomnieć, choć żadna ze stron do tego nie nawiązywała, że Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, co do pracowniczego charakteru

zadań wykonywanych przez S. H., jako Kierownika Projektu. W tym czasie odwołujący mógł także jednocześnie pełnić funkcję Prezesa Zarządu Spółki. Jak już wyżej zaznaczono sytuacja taka jest dopuszczalna przez przepisy prawa pracy i kodeksu spółek handlowych, choć oczywiście w takim przypadku charakterystyka stosunku pracy takiej osoby jest szczególna w odniesieniu do „zwykłego” stosunku pracy, głównie z uwagi na kwestię podporządkowania pracowniczego, które u osób zarządzających wygląda inaczej. W tym przypadku, pomimo tego, że odwołujący był Prezesem Zarządu i jednym ze (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. cechy stosunku pracy występowały – ubezpieczony miał wyraźnie wyznaczone zadania związane z realizacją projektów informatycznych, zaś w zakresie zarządzania Spółką ściśle wypełniał obowiązki wynikające z przepisów prawa handlowego, nie dochodziło więc do niedopuszczalnego wchłonięcia statusu wykonawcy (pracownika) przez status właściciela kapitału (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2011 r., sygn. II UK 20/11). W tym miejscu wskazać również należy, że nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. A skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia i jego rzeczywiste wykonywanie w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem przepisów prawa.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz S. H. od decyzji z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...) w ten sposób, że stwierdził, że S. H. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 4.150,00 zł, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł jednak do przekonania, że odwołujący nie wykazał należyście, aby w okresie po powrocie z urlopu bezpłatnego, tj. od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. realizował stosunek pracy łączący go ze Spółką w takim kształcie, który uzasadniałby przyznanie na jego rzecz wynagrodzenia w kwotach 31.000,00 zł (za kwiecień 2017 r.) oraz 25.833,35 zł (za maj 2017 r.). W tym zakresie odwołujący S. H. nie zaoferował bowiem wystarczających dowodów potwierdzających fakt, że wykonywał dodatkowe czynności zakreślone aneksem z dnia 1 grudnia 2014 r. w związku z formalnym objęciem funkcji Prezesa Zarządu Spółki. Jedynymi dokumentami, jakie zostały sporządzone przez odwołującego we wskazanym powyżej okresie czasu, tj. od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. są: umowa licencyjna z dnia 29 marca 2017 r. na korzystanie z aplikacji „mlawyer” zawarta ze Spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., umowa ramowa z dnia 4 kwietnia 2017 r. na świadczenie usług marketingowych zawarta z Grupą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz umowa nr: L (...) w sprawie refundacji ze środków Funduszu Pracy kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego w ramach pomocy de minimis. Na podstawie wyłącznie tych trzech dokumentów, Sąd Okręgowy ocenił, że S. H. w okresie od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2017 r. faktycznie nie wykonywał żadnych dodatkowych czynności, wynikających z jedynie formalnej zmiany nazewnictwa jego stanowiska pracy. W tym zakresie odwołujący nie zawnioskował też o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, np. innych pracowników Spółki bądź jej kontrahentów, którzy mogliby potwierdzić okoliczność wykonywania przez niego dodatkowych czynności po dniu 1 grudnia 2014 r., co miało polegać m.in. na znalezieniu nowego inwestora zewnętrznego i finansowania zewnętrznego oraz zwiększeniu sprzedaży produktu „mlawyer” i osiągnięciu pułapu 300 nowych klientów. Nie sposób też nie wspomnieć, że wynagrodzenie odwołującego w tym okresie czasu zostało ukształtowane w sposób nieadekwatny do ilości zrealizowanych przez niego zadań, w postaci dwóch zawartych umów z kontrahentami Spółki oraz jednej umowy o dotację unijną. We wcześniejszym okresie zatrudnienia, odwołujący zrealizował bowiem o wiele więcej zadań i wówczas jego wynagrodzenie było ukształtowane na o wiele niższym poziomie, tj. w wysokości 4.150,00 zł. Tym bardziej, że w tym czasie również pełnił funkcję Prezesa Zarządu Spółki, aczkolwiek nie towarzyszyło temu nawiązanie stosunku pracy, jak to miało miejsce od dnia 1 stycznia 2015 r. Niezasadne okazały się przy tym również twierdzenia świadka K. H., która motywowała fakt zawarcia aneksu z dnia 1 grudnia 2014 r. niezbędnością odwołującego w firmie z uwagi na zwiększoną ilość zadań związanych z rozwojem Spółki. Powyższemu przeczy okoliczność, że niezwłocznie po podpisaniu wskazanego aneksu, odwołujący udał się na urlop bezpłatny, na którym przebywał do dnia 1 marca 2017 r. Wątpliwości budzi również fakt zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń społecznych z tak dużym wynagrodzeniem dopiero od kwietnia 2017 r., a więc na trzy tygodnie przed udaniem się przez niego na urlop macierzyński. W

aktach sprawy brak jest także dokumentacji, która potwierdzałaby wykonywanie przez odwołującego dodatkowych czynności, które uzasadniałyby przyznanie na jego rzecz tak wysokiego wynagrodzenia. Konkludując stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw do zmiany w tym zakresie zaskarżonej decyzji, wszelkie zaś wywody odwołującego zawarte w uzasadnieniu odwołania uznać trzeba jedynie za polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 31 lipca 2017 r.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 31 lipca 2017 r., nr: (...), dotycząca okresu zatrudnienia odwołującego w Laboratorium (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. po dniu 31 grudnia 2014 r. jest prawidłowa i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w pozostałym zakresie, o czym orzekł w pkt. 2 sentencji wyroku.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczeń, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy stronami, o czym orzekł w pkt. 3 sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego wraz z aktami organu rentowego.